

Pośrednik i zarządca nieruchomości bez licencji

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 09, wrzesień 2013 10:00

Rafał Rudka

Odśłony: 1840

Od 2014 roku zniknie większość wymogów prawnych, stawianych do tej pory pośrednikom nieruchomości i zarządcom nieruchomości. To skutek wprowadzonej deregulacji zawodów. Wzajemne obowiązki stron regulować będzie pisemna umowa między nimi. Z dotychczasowych wymagań pozostanie konieczność wykupienia ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za ewentualne wyrządzone szkody.

Od 1 stycznia 2014 r. zarządcy nieruchomości będą mogli działać bez licencji. Wystarczy, jeśli zawrą umowę o zarządzanie nieruchomością z jej właścicielem, wspólnotą mieszkaniową, albo inną osobą lub podmiotem, któremu przysługuje prawo do nieruchomości, ze skutkiem prawnym bezpośrednio dla tej osoby lub podmiotu.

Podobnie obowiązki pośredników nieruchomości oraz prawa i obowiązki ich klientów będzie określała od 1 stycznia 2014 r. umowa pośrednictwa, która będzie musiała być zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

– Od 1 stycznia 2014 r. znikają wszystkie wymogi dotyczące zarówno zarządców nieruchomości, jak i pośredników, w tym przede wszystkim licencja, wymóg niekaralności, obowiązek posiadania kierunkowego wykształcenia oraz odbycia praktyki. W tym momencie w razie konfliktu klientom, a w zasadzie obu stronom, pozostanie tylko możliwość dochodzenia wzajemnych roszczeń przed sądem powszechnym – powiedział Agencji Informacyjnej Newseria Wojciech Dworzyński, właściciel agencji nieruchomości Atlanti Nieruchomości.

Natomiast zarówno pośrednicy nieruchomości, jak i ich zarządcy, wciąż będą musieli ubezpieczyć się od odpowiedzialności cywilnej za szkody, które ewentualnie mogą wyrządzić w trakcie swojej działalności. Jeżeli pośrednik lub zarządca nieruchomości wykonywać będzie czynności przy pomocy innych osób, działających pod jego nadzorem, musi się również ubezpieczyć od szkód wyrządzonych przez te osoby.

Źródło: Newseria